





szczęściem i w wielu miejscach zmuszono do cofnięcia się wśród znacznych strat. W innych miejscach walka zacięta przechylała się to w tę, to w tamtą stronę. Gdziekolwiek nieprzyjaciół zyskiwał na terenie, nasza piechota rwała się do ataku z pogardą śmierci, w silnym kontratacie odpierała go. Zachodnie przedmieścia w Lens, w Avion, Oprey, Pavrelle, Rouex i Guemappe były widownią zawziętych zmagani. Nazwy ich to miano czynów bohaterów pułków naszych ze wszystkich prawie dzielnic Niemiec między morzem a Alpami!

Po nieudaniu się pierwszego ataku, pod wieczór poprzez pola, pokryte trupami, przed liniami naszymi rozpoczął się nowy wielki atak nowymi masami wojsk, szczególnie potężny na obu brzegach Scarpy. I jego siła rozbiła się o bohaterstwo naszej piechoty, częścią w ogniu, częścią w walce z bliska i pod niszczącym działaniem naszej artylerii. Tylko na gościńcu Arras-Cambrai nieprzyjaciół zyskał na terenie parę set metrów. Główna miejscowość Guemappe pozostała w jego ręku.

Tak jak nad Aisną i w Szampanii i ta pod Arras nieprzyjacielska próba przerwania naszego frontu spełniła na niczym, wśród strat ogromnych. Potęga angielska wskutek przetrwania kierownictwa niemieckiego i wytrwałej woli zwyciężenia naszych dzielnych wojsk poniosła ciężką, krwawą klęskę. Armia z otuchą czeka dalszych walk.

W sukcesach estetycznych bitew każdy poszczególne Niemiec ma swój udział, czy to mężczyzna, czy kobieta, chłop czy robotnik, który staje na usługach ojczyzny i siły swe obraca na zaopatrzenie wojska. Żołnierz niemiecki na froncie wie o tem, że każdy w domu spełnia swą powinność i pracuje bez wytchnienia, aby pomóc mu tam daleko w ciężkiej walce na śmierć i życie, o byt lub niebyt.

W obrębie innych armii na froncie zachodnim i na innych widowniach wojny nie było wielkich działań bojowych.

Pierwszy generalny kwatermistrz:  
*Ludendorff.*

## Rewolucya w Rosyji.

*Petersb. Agencja telegr.* rozesała do dzienników trzy komunikaty; z innej strony nie doniesiono nic, wiadomości dzisiejsze z Rosyji są więc bardzo skąpe i blade.

Według pierwszego z komunikatów *Agencji*

**minister wojny Guczkow przybył do Jass,**

gdzie pod jego przewodnictwem odbyła się narada dowódców armii na froncie rumuńskim. Następnie przyjął deputacje oficerów i żołnierzy odcinka jasskiego; uznali one za swój obowiązek pobicie za wszelką cenę nie-

przyjaciela, który wtargnął do kraju. Król rumuński przyjął Guczkowa na dłuższym posłuchaniu. Przed odjazdem Guczkow jeszcze raz odbył naradę z dowódcami armii.

Drugi omawia

### upokarzające zabezpieczenie

żądane przez Anglię od jej sojusznicki. Rzecz łatwo zrozumiała, że o ile istotnie tego rodzaju apetyty angielskie istniały, zdrada tajemnicy wywołać musiała w państwach neutralnych niesmak, w Anglii i Rosyji zaś niezadowolenie. *Petersb. Agencja telegr.* zaprzecza więc pogłoskom wspomnianym w następujących słowach:

Prasa skandynawska zamieszcza wiadomość, widocznie pochodzącą ze źródła niemieckiego (?) o rzekomym wdrożeniu rokowań między Rosyją a Anglią co do tego, że całe Inflanty, Estonia, oraz wyspy Dagö, Oesel i część wysp Alandzkich mają stanowić zabezpieczenie nowej pożyczki. Ministerstwo spraw zagranicznych jak najbardziej stanowczo przeczy tej wiadomości, będącej żłosiwym wynysłem..

Trzeci wreszcie komunikat głosi całemu światu

### o wzorowym postępowaniu załogi petersburskiej.

Wzmiankowany telegram petersburski opiewa: Przybyło tu kilku delegatów wojsk na froncie i zwiedziło koszary, aby przekonać się, ile jest prawdy w pogłoskach, że wśród pewnych żywiołów załogi zabrakło karności i że żołnierze nie pracują.

Delegaci stwierdzili, że zwykły zapal do pracy żołnierzy petersburskich wcale nie ustał. Oprócz różnych robót nadzwyczajnych, jak oczyszczanie ulic, wyładowywanie wagonów, żołnierze pilnie oddają się ćwiczeniom wojskowym. Delegaci byli zupełnie zadowoleni z porządku w załodze petersburskiej.

*Żydowskie Biuro korespondencyjne* donosi z Petersburga, że

### ruch żydowski rozszerza się w całej Rosyji.

Wychodzą znowu pisma syonistyczne. Wiele dzienników reakcyjnych i antisemitycznych przestało się ukazywać. Rząd tłumi wszelkie demonstracje antisemityczne. Przedstawiciele żydów przyłączyli się do przedstawicieli innych ludów nierosyjskich.

## WOJNA.

### Odezwa werbunkowa Rady Stanu.

Na zgromadzeniu ludowym, zwołanem w Warszawie dnia 22 b. m. przez Klub zwolenników państwowości polskiej, przy udziale przeszło 1000 osób, członek Rady Stanu Studnicki oznajmił, że Rada Stanu u-

chwaliła odezwę werbunkową dla wojska polskiego.

Zgromadzenie powzięło uchwałę, w której określiło swe stanowisko względem odezwy rządu rosyjskiego do Polaków w tym duchu, że stojąc na stanowisku deklaracji Rady Stanu w tej sprawie, zgromadzenie odmawia konstytucji rosyjskiej prawa do zabierania głosu w sprawach bytu niezawisłego Państwa Polskiego i jego granic.

Zgromadzenie z radością powitało wiadomość o bliskim ogłoszeniu odezwy werbunkowej Rady Stanu i zażądało jak najrychlejszego przejścia z werbunku do poboru przymusowego.

### Z frontów bojowych.

*Biuro Wolffa* ogłasza dnia 24 b. m. wieczorem: Na północy - wschód od Arras cały dzień walczone o Gavrelle. Wzdłuż gościńca Arras-Cambrai wieczorem nowe siły angielskie ruszyły ataku. Raporty wojsk zgodnie stwierdzają, że wczorajsze straty Anglików były „niesłychane”. Nad Aisną i w Szampanii ogień o zmiennej sile. Na wschodzie nie ważnego.

### Krwawe walki na Zachodzie.

*Biuro Wolffa* donosi: W odcinku Aisne-Szampania obraz bitwy, która rozpadła się na gwałtowne walki odosobnione, nie zmienił się, gdy tymczasem zapowiadana kilkudniowym ogniem bitwa w obszarze Arras-Loos ponownie rozgorzała. Pierwszy napór Anglików w okolicy Loos d. 22 b. m. przed południem był złamany, przyczem Anglicy ponieśli wielkie straty. Nie zdołali oni utrzymać się w posiadaniu ani jednego metra naszych stanowisk. Wczoraj przed południem bitwa piechoty na szerokim froncie ponownie zawiązała. Walki w terenie przed stanowiskami między Scarpą a Sommą były pomyślne dla nas. W okolicy Vauxaillon-Leuilly niszczący ogień działowy zdziśiatkował nagromadzone wojsko nieprzyjacielskie tak, że atak nieprzyjacielski nie przyszedł do skutku.

W obszarze Aisne-Szampania szczególnie zacięty atak, wykonany przez Francuzów nocą na południe od Craonne, przyprowadził nieprzyjaciela o nadzwyczaj wielkie straty.

Dodatkowo donoszą, że w samym tylko obszarze od Berry au Bac do Auberive od 16 do 19 b. m. pojmano 1492 żołnierzy i zdobyto 91 karabinów maszynowych.

### Front zachodni oprze się wszelkim atakom.

Z Berlina telegrafują: Przedstawiciel c. k. Biura korespondencyjnego, który zwiedził kilka części frontu zachodniego oświadcza, że wszystko, co widział, powiększa ufność i przekonanie, że front za-

chodni jak dotąd, tak i nadal oprze się wszelkim atakom koalicyi.

### Jenci niemieccy na okrętach szpitalnych.

*Ag. Havasa* rozesała następujący komunikat: Wbrew wszelkim przepisom prawa międzynarodowego i humanitarności Niemcy ogłosili swe postanowienie zatapiania okrętów szpitalnych bez ostrzeżenia. W tych warunkach rząd francuski oznajmia, że będzie wsadzał na te okręty jenców niemieckich.

### Komunikat turecki.

Główna kwatera turecka ogłasza dnia 22 b. m.:

Front w Iraku: Dnia 21 b. m. kilka brygad piechoty nieprzyjacielskiej z silną artylerią zaatakowało tureckie stanowiska na prawym brzegu Tygrysu. Na tureckim lewym skrzydle udało się nieprzyjacielowi wtargnąć do części tureckich stanowisk, ale większość rowów odebrano. Krwawe straty nieprzyjaciela są nadzwyczaj wielkie, znacznie większe od tureckich. Gdy w ten sposób wojska tureckie w ciągu dnia stawiały skuteczny opór, w nocy celem uniknięcia niepotrzebnych strat cofnięto je na stanowisko położone kilka kilometrów dalej na północ.

Front kaukaski. W odcinku prawego skrzydła jeden z tureckich patroli dotarł aż na 30 km. za stanowiskami nieprzyjaciela, zaatakował tam wieś, obsadzoną 40 żołnierzami i wrócił ze zdobyczą.

Front synajski. Oprócz słabego ognia działowego spokój. Artyleria turecka strąciła lotnika nieprzyjacielskiego.

Z innych frontów nie doniesiono nic ważnego.

### Hiszpańska nota.

*Biuro Wolffa* ogłasza brzmienie noty, wręzionej przez rząd hiszpański dnia 20 b. m. w urzędzie spraw zagranicznych. Powołując się na poprzednie kroki, nota stwierdza, że niestety pokazało się, iż rząd niemiecki mimo przyjaznych stosunków, łączących oba kraje, nie znalazł sposobów uczynienia zadość uprawnionym żądaniom Hiszpanii. Wskazuje następnie na ubolewanie godne straty marynarki hiszpańskiej i powiada, że skoro rząd niemiecki zapewni, iż obstate przy swem postanowieniu broni swego życia, to nie może dziwić się temu, że Hiszpania z tegoż samego powodu musi podkreślać swe prawo do obrony życia swojego. Nota kończy się wyrażeniem nadziei, że rząd niemiecki osądzi w całej pełni trudne położenie gospodarcze i rozpocznie dyskusję z rządem hiszpańskim nad zarządzeniami, które w granicach koniecznych potrzeb wojskowych mogłyby być poczynione celem ulżenia trudnościom, wynikłym dla Hiszpanii.

88)

PIOTR DAX.

## TRUCICIELKA.

Część druga.

II.

(Ciąg dalszy).

Irena wstała i zbliżyła się do syna. Ujęła go znowu za rękę i zmusiła, aby usiadł przy niej, na kanapie.

— Janie, nie ukrywaj niczego przedemną!... Jestem przecież twoją matką!... Co ci jest?... Jeżeli nie możesz wszystkiego mi powiedzieć... wyznaj choć trochę!...

On chciał jej wszystko powiedzieć, aby zdjąć z siebie ciężar, który go przygniatał!...

Zdawało mu się, że to wyznanie oddali od niego widok trupa, który ciągle miał przed oczami!...

Chciał wszystko powiedzieć, a nie śmiał!...

— Jakikolwiek byłby powód, który cię trapi, jakikolwiek byłby czyn, który mogłeś spełnić, dziecko moje drogie, ukochane, powiedz swojej matce! Ożył ona nie ma prawa do twojego zaufania?

Spojrzenie młodzieńca — spojrzenie Herberta — zatrzymało się chwilę na twarzy Ireny, a potem Jan szepnął:

— Może lepiejbym zrobił, gdybym milczał.

— Czy to brak zaufania?...

— Matko, może pożałujesz, żeś się dowiedziała.

— Nie, Janku. Z góry ci mówię, że cokolwiek bym się dowiedziała, nie pożałuję... Wybryk młodzieńczy?... powiedz, czy

tak?... Twoja matka wiele cierpiała, moje dziecko. Więc mów bez obawy... Powiedz, wybryk młodzieńczy?...

— Nie.

— Może grałeś?

— Nie. Coś ważniejszego!...

Hrabina zbliżała.

— Ważniejsze od przegranej w karty?...

Janku, jeżeli to jest coś takiego, co pieniądze można załagodzić... załagodzić!... Jesteś mężczyzną, powinienes chodzić z podniesionem czołem!...

— Pieniądze nie nie pomogą!... Nie nie pomoże!... Naprzód błagam ciebie, przebac mi, matko!

Irena się zaniepokoiła.

Oż za czyn syn jej spełnił?...

— Wszystko wolę, wszystko, niż niepewność!... Tak, Janie, dziecko moje ukochane, przebac mi, bo wiem, że nie uczyniłeś nie naganego, chyba, że ciebie do tego zmusili!...

— Mamo, pocałuj mnie.

Objęła go ramionami i szepnęła:

— Janku, Kocham ciebie, żyję tylko dla ciebie!... odwagi i zaufania!... Powiedz mi wszystko!... Chcę wszystko wiedzieć!...

Jan wyprostował się, wyjął z kieszeni pistolet, położył go na stoliku i rzekł patrząc wprost na matkę:

— Matko, tą bronią... za...zabiłem człowieka!...

Hrabina zbliżała śmiertelnie. Myślała, że syn dostaje obłędu i nie miała siły wydać z siebie głosu.

Młody człowiek dodał:

— Wiedziałem, że to wyznanie boleści ci sprawi!... Sama chciałaś!... nalegałaś!... Przebac mi, mam!... żałuję... ale zło się stało... zabiłem człowieka!...

Jan, jej syn, zabójca?...

Jan, którego żywość znała — żywość ojca, w której jednak żadnej gwałtowności nie było — zabójca?...

To być nie może!

Zmora jakaś ją męczyła!...

Nagle, wstrząsnęła się.

Oko jej pociemniało.

Zdawało jej się, że mógł jej się otwierać i teraz ona potrzebowała całej energii, aby nie krzyżeć, gdy pomyślała, że tym człowiekiem mógł być... Lambre!... Aureli Lambre, który może znieważył Jana.

Ten człowiek na drodze jej syna!...

Po tylu latach... nie przestawał więc jej prześladować?...

Nie żyje, zginął, on zginął!...

Ale Jan, czy nie mu nie brakowało?...

Jak wileczyca, chcąc bronić swego szczenięcia, zaciśnięła ramiona wokół szyi młodego człowieka i trzymając go silnie w objęciu, jakąś z błędnym wzrokiem, bladymi ustami:

— Janku, Janku, czy nie jesteś ranny?... Mów, błagam ciebie!... Powiedz mi wszystko w kilku słowach!... Ten człowiek... jakie jego nazwisko... Gdzie go poznałeś?...

— Wyjaśnienie nie będzie długie... Uspokój się, matko, błagam cię!... Nie, nie jestem ranny!... Byłem wczoraj na balu w pałacu Elizejskim, jak wiesz. Młoda panienka, której mnie przedstawił pan Draffard, obiecała mi taniec. Podobno zapomniała, że była już zamówiona przez pewnego młodego człowieka!...

Ze wzrokiem utkwionym w jego usta, hrabina ani się nie poruszyła, nie chcąc stracić ani słowa z tego, co mówił.

On zaś mówił dalej:

— Uznałem, że zachowanie się tego młodego pana było nieco za śmiało i wziąłem to za obrazę!... Zamieniłszy z sobą parę słów zbyt porywczych... który z nas zaczął?... sam nie wiem!... Ten jego i postępowanie wymagały wyjaśnienia!... które nastąpiło!...

— Na balu?

— Nie, po wyjściu z balu.

— Mój Boże! mój Boże!... trzeba było to puścić w niepamięć!... Co za nieszczęście,

że poszedłeś na ten bal! Młody człowiek, powiedziałeś? — to był młody człowiek?...

— Tak, troszkę może starszy odemnie.

Hrabina oparła się plecami o fotel.

— Znasz jego nazwisko?

— Zamieniliśmy nasze karty. Na jego bilecie wyczytałem!... Powiedz mi, mam, czy niema w pobliżu Tourilles posiadłości zamieszkałej przez pewnego!... Lambre?

Hrabina się wyprostowała jak poruszona sprężyna.

— Dlaczego mnie o to pytasz? — zawołała.

— Bo na karcie tego młodego człowieka było nazwisko Jerzego Lambre.

— Jerzego Lambre!... — powtórzyła bezbarwnym głosem.

Następnie, otrząsając się z wrażenia, z oczami pełnymi gorączy i sercem bijącym, wyrzekła głosem zdławionym, siląc się na zimną krew:

— Więc z synem!... tego!... tego!... człowieka!... biłeś się?

— Tak, matko.

Coraz bledsza, pytała:

— Czy nie żyje?...

— Czy zginął, Janku! powtórzyła.

— Matko, nie wiem dokładnie!...

— Opuściłeś go więc, nie przekonawszy się?...

Nieco zawstydzony, młodzieniec odrzekł:

— Tak.

— Czy jesteś pewny, żeś go trafił?

— Tak, matko, widziałem jak padał.

Powstała i z rozszerzoną żrenicą, jeszcze spytała:

— Nie wiesz, czy ten młody człowiek mieszka w Paryżu!... sam jeden... czy z kimś... z krewnymi?

— Sam jeden.

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Cele wojenne Niemiec.

*Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Od chwili pozwolenia na omawianie celów wojennych publiczność miała jak najszerszą możność wyjawienia swoich zapatrywań. Granice muszą być podyktowane przez sumienie patriotyczne. Co rząd mógł powiedzieć o celach wojennych, to ogłosił, nie poza tem oświadczyć nie może. Bez oglądania się na naganie obu stron rząd pójdzie dalej drogą, jaką nakazuje mu sumienie i odpowiedzialność przed krajem. Jego zadaniem jest doprowadzenie jak najrychlej wojny do szczęśliwego końca. Sprzeciwiają się temu przedewszystkiem szalone cele naszych wrogów zachodnich.

## Bordeaux portem amerykańskim.

Do *Matin* donoszą z Bordeaux: Zarząd miejski uchwalił rezolucję tej treści: Wzywa się rząd, aby zaofiarował Stanom Zjednoczonym port Bordeaux i wstępne przystanie, ażeby Stany Zjednoczone miały we Francji podstawę dla swej marynarki handlowej. Departament Gironde w porozumieniu z Izłą handlową i władzami miejskimi w Bordeaux obiecuje Amerykanom rozległe, wygodne zupełnie samoistne urządzenia.

## Z walk napowietrznych.

Admiralicja angielska ogłasza, że jeden z okrętów napowietrznych angielskich, który w sobotę patrolował na wybrzeżu wschodnim, nie wrócił z wyprawy. Zauważono, że w sobotę przed południem jeden z okrętów napowietrznych spadł w cieśninie koło Dowru, a wkrótce potem w pobliżu widziano samolot. Przypuszczają, że samolot nieprzyjacielski zniszczył ów statek napowietrzny, który prawdopodobnie wskutek zepsucia maszyny przez dłuższy czas zdany był na pastwę wiatru.

## Balfour w Waszyngtonie.

*Biuro Reutersa* donosi dnia 23 b. m.: Balfour rano był w departamencie państwowym, poczem udał się do Białego Domu, gdzie przyjął go Wilson.

## Wewnętrzne sprawy Monarchii.

Z *Sekretariatu Koła Polskiego* donoszą nam pod datą 24 b. m.: D. 24 b. m. o godz. 11 przed południem zebrało się Koło Polskie na plenarne posiedzenie. Oprócz posłów do Rady państwa, którzy stawili się bardzo licznie na to posiedzenie, byli obecni także polscy członkowie Izby panów i kilku posłów sejmowych.

Prezes Koła Biliński zagałę posiedzenie, oświadczając, że ze względu na wzorajszą konferencję Prezydym Koła z Prezydentem Ministrów wyłoniła się konieczność dłuższych obrad w łonie komisji parlamentarnej. Z tego powodu Prezes odroczył obrady plenarne do jutra, godz. 10 przed południem. Bezpośrednio po zamknięciu plenarnego posiedzenia zebrała się komisja parlamentarna na poufne obrady, które z przerwą południową toczyły się do późnego wieczora.

Wczoraj po południu komisja parlamentarna ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej z powodu „niepokojących pogłosek o rokowaniach, dotyczących się między przywódcami Koła Polskiego a Rządem w sprawie wyodrębnienia Galicji“, zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie, na którym przyjęto jednomyślnie następującą uchwałę:

„Ukraińska reprezentacja parlamentarna powołuje się na wszystkie dotychczasowe protesty całego narodu ukraińskiego przeciw wszelkiemu rozszerzeniu autonomii obecnego kraju koronnego Galicji, jako niezgodnemu z najżywniejszymi interesami narodu ukraińskiego i samego Państwa, uważa przeto wszelkie kroki, prowadzące do urzędywania wyodrębnienia, za prowokację narodu ukraińskiego, zagrożonego w swem istnieniu.

„Ukraińska reprezentacja parlamentarna uważa zobowiązanie się Rządu w wyżej wymienionym kierunku za postępek, któryby nie tylko sprzeciwiał się woli kół decydujących, aby unikano w tej chwili wszelkich kroków pozakonstytucyjnych, ale także bezwarunkowo pociągał za sobą zagrożenie niezakończonych funkcji parlamentu przy współdziałaniu przedstawicieli wszystkich ludów Austrii.

„Ukraińska reprezentacja obstaruje przy kilkakrotnie zajętem stanowisku, że przeobrażenie i rozwój konstytucji austriackiej może odbyć się tylko w drodze konstytucyjnej, t. zn. przez parlament za pomocą swoich

bodnego porozumienia się samychże narodów, i że także ze względu na dokonywane się w innych państwach europejskich przeobrażenie stosunków wewnętrznych na podstawie demokratycznej i swobodnego stanowienia narodów o sobie, należy unikać w naszej Monarchii wszelkich zarządzeń, któreby zagranicą musiały wywołać wrazenie, że wydano pewne ludy austriackie w ręce ich nieprzyjaciół narodowych.“

*Korr. Austria* donosi, że prezydym Związku chrześcijańsko-społecznego uchwalilo jednomyślnie rezolucję, w której zaznacza, że i nadal widzi główne zadanie gabinetu hr. Clam-Martinita w rychłym zwołaniu Rady państwa, godzi się na pozostanie pp. Baernreithera i Urbana w Rządzie i będzie współdziałało we wszystkich krokach, mających na celu zapewnienie skutecznej czynności Izby posłów.

Związek niemiecko-narodowy odbył plenarne posiedzenie w obecności P. Ministra Urbana. Prezydent Izby Sylvester oświadczył, że ze względu na osobiste stosunki nie przyjąłby ewentualnego ponownego wyboru na Prezydenta Izby. Zebrani urzędnicy oświadczyli, że sprawę wyboru prezydenta odroczone do następnego posiedzenia.

Odbyła się poufna dyskusja polityczna, poczem uchwalono jednomyślnie rezolucję, w której oświadczone, że Związek starać się będzie o zdolność do pracy Izby posłów. Związek uważa za rzecz pożądaną, by PP. Ministrowie Urban i Baernreither pozostali w Rządzie i domaga się jak najrychlejszego zwołania Rady państwa.

Przyjęto wniosek p. Dobernigga w sprawie bezwzględnego zniesienia cenzury w dziedzinie polityki wewnętrznej, oraz wniosek p. Rollera, o zastosowanie jako odwetu przymusowej administracji i licytacji majątku Anglików, będącego w kraju, zwłaszcza udziałów ich w kopalniach galicyjskich i w północnych Czechach, oraz w fabrykach nafty.

## Przed międzynarodowym kongresem socjalistów.

Ze Sztokholmu donoszą: Uchwała socjalistów państw centralnych, wyrażająca solidarność z poglądami rosyjskiej Rady robotników i żołnierzy w sprawie pokojowej, sprawiła wielkie wrażenie. Gościenna Szwecja życzliwie powita gości zjeżdżających się mających d. 15 maja na kongres socjalistyczny, gdyż wszystko, co polepszyć może widoki pokoju, może liczyć na poklask i poparcie z jej strony.

Cwórporozumienie jest z tego powodu bardzo niezadowolone. Prasa paryska ostro napada na Szwecję. *Matin* uważa dojście międzynarodowego kongresu socjalistów do skutku w Sztokholmie za naruszenie neutralności Szwecji i grozi Szwecji zemstą w postaci blokady głodowej, którą przeprowadzą Anglia i Stany Zjednoczone.

Odpowiada na to sztokholmski *Dagblad*: Szwecja to nie Grecja i *Matin* nieroztropnie postępuje, przybierając ton, którego nie ścierpią uszy szwedzkie. Nieroztropnie także czyni organ francuski, rekomendując Stany Zjednoczone jako gotowe do podjęcia wymuszenia. Także *Herbette* w *Echo de Paris* zapytuje, jak pogodzić zle, jego zdaniem, zastosowaną gościnność Szwecji z proklamowaną neutralnością?

Nie oglądając się na owe głosy, Szwecja czyni już przygotowania do kongresu.

Troelstras miał d. 22 b. m. przybyć do Sztokholmu, na następny zaś dzień zapowiedziano przybycie z Haparandy duńskiego przywódcy socjalistycznego, Borgbjerga, któremu sprzykryło się wreszcie kilkutygodniowe wycekiwanie na pozwolenie przejścia przez granicę fińską. Borgbjerg spotkał się w Haparandzie z francuskim ministrem amonicy Thomasem. Ten oświadczył mu, że nie wierzy, by obecnie kongres socjalistyczny mógł doprowadzić do pozytywnych wyników. Francja żąda zwrotu Alzacji i Lotaryngii, opierając się w tem żądaniu na podstawie prawnej. Oświadczenie Thomasa wydaje się być oddźwiękiem przekonań francuskiej większości socjalistycznej.

W oczekiwaniu konferencji opinia publiczna, zniecierpliwiona, takonie chwytając pogłoskę związaną z tym przedmiotem. Między innemi twierdzą w Paryżu, iż na kongresie spotka się Kereńskij z Huysmansem i że Vandervelde znajduje się w drodze do Petersburga.

Z innego źródła donoszą: Odpowiednie go w sam raz sztafazu dostarcza przyszłemu kongresowi ruch robotniczy w Szwecji. Od tygodnia to tu, to ówdzie — w całym kraju powstają demonstracje. Dnia 20 b. m. fala ich dotarła także do Sztokholmu, w dniu

tym, o godzinie 2 po południu, w chwili właśnie, gdy nowy prezydent ministrów Schwarz, ku zadowoleniu wszystkich partij debiutował w parlamencie, zdając sprawę ze stosunków żywnościowych, zebrał się przed gmachem parlamentu robotnicy w liczbie około 10.000 zachowując się zresztą z prawdziwie skandynawskim spokojem. Przed rampę parlamentu wyszli deputowani partii robotniczej, burmistrz Lindhagen, Branting, redaktor Haaron i starali się zebranych uspokoić. Przyjęto rezolucję, w której proletaryat szwedzki żąda zawarcia umowy handlowej z Anglią, zniżenia cen ziemniaków, chleba, maki, gazu, elektryczności i drzewa, wreszcie przyznania kobietom ogólnego prawa wyborczego. Odśpiewawszy hymn międzynarodowy, zebrani rozeszli się spokojnie do domów.

## KRONIKA.

Lwów, 25 kwietnia 1917.

— W Gmachu Izby handl. ul. Akademicka 17. Wystawa Dzieł Sztuki. Wystawa otwarta od godziny 11-tej przedpołudniem do 7-mej wieczorem przy oświetleniu. Wstęp 50 hal. Dochód przeznaczony na fundusz warstaków i narzędzi rękodzielniczych dla ociemniałych żołnierzy.

Kalendarz.  
Czwartek (26 kwietnia):  
Kleta i Marcelli. — Spitymira. — Artemona m.  
Wschód słońca o godzinie 4:12 rano, zachód słońca o godzinie 6:30 po południu.  
Temperatura o godzinie 12 w południu + 7 C

— Odznaczenia w c. i k. armii. Najj. Pan raczył najmiłościwiej nadać: krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa z dekoracją wojenną: pułkownikowi 8 kraj komendy żandarmerji Rudolfovi Krebsowi, komendantowi żandarmerji wojskowego generał-gubernatorstwa w Lublinie; wojskowy krzyż zasługi III. klasy z dekoracją wojenną i mieczami: porucznikowi Henrykowi Thalhammerowi, nadkompletowemu w 11 pułku haubie polowych, w 26 p. dział polowych; rezerwowemu porucznikowi 4 dyw. art. konnej Edwardowi Skowrońskiemu; rezerwowemu porucznikowi 57 pp. Henmanowi Zinsowi i podporucznikowi w stanie spoczynku Jakóbowi Tischowi w 80 pp.

— Mianowanie w c. i k. armii. Tytuł i charakter pułkownika z uwolnieniem od taksy otrzymał podpułkownik w stanie spoczynku Karol Tomaskiewicz.

— Mianowanie w c. k. obronie krajowej. Szarżę asystenta lekarza w ewidencji otrzymał lekarz pospolitego ruszenia dr. Maurycy Penzias.

— Rozporządzenie P. Ministra spraw wewnętrznych w sprawie przedłużenia terminów przedawnienia wkładek do Zakładów ubezpieczenia robotników od wypadków, ogłosiła dzisiejsza *Wiener Zeitung*.

— W sprawie reklamacyj, względnie uwolnień od służby wojskowej. Z c. i k. komendy miasta otrzymujemy następującą komunikat: Niniejszem zwraca się jeszcze raz uwagę publiczności, że komenda miasta nie ma żadnej ingerencji w sprawach reklamacyj, względnie uwolnienia od służby wojskowej i nie może też udzielić żadnej zwłoki stawienia się do czynnej służby.

Także wydawanie wojskowych świadectw lekarskich nie wchodzi w zakres kompetencji komendy miasta.

Pisemne prośby w tej mierze lub osobiste interwenie w komendzie miasta są więc bezcelowe, a raczej zafatwienie doznaje przez to tylko niepotrzebnej zwłoki.

Prośby ośnośne należy wnosić za pośrednictwem powiatowej komendy uzupełniającej do przynależnej komendy wojskowej, względnie za jej pośrednictwem do Ministerstwa wojny lub obrony krajowej.

— Z Uniwersytetu. P. Tadeusz Michał Solecki, rodem z Mszany Dolnej, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Uroczystość wręczenia medalu dr. I. Dembowskemu odbędzie się w niedzielę dnia 29 b. m. o godzinie pół do 12 w południe w sali Tow. Muzycznego. Program jest następujący: 1. H. Slawiecki: — „Kantata“ — wykonają uczniowie, pod kierownictwem p. H. Slawieckiego. 2. Przemówienie JE. Leona hr. Pinińskiego. 3. Moniuszko: — „Zasługa“ — wykonają uczniowie pod kierownictwem p. Sternalówny. 4. Przemówienie reprezentanta młodzieży. 5. Żukowski: — „Polonez“ — wykonają uczniowie pod kierownictwem p. Sternalówny.

Medale są w cenie 6 kor. do nabycia w Pol. Twie Pedagogicznem przy ul. Zimorowicza 17, w Tow. Nauczycieli szkół wyższych przy

ul. Małeckiego, w księgarni Polskiej przy ul. Akademickiej, w księgarni Gubrynowicza ul. Rutowskiego, u sekretarza Komitetu przy ul. 29 Listopada 6, w dniu uroczystości wręczenia medalu w sali Tow. Muzycznego.

Przy zamówieniach pocztą należy dołączyć na koszt 1 kor.

Czysty dochód przeznaczony na „Dom sierót po nauczycielach im. dr. I. Dembowskiego“ i na „Fundusz pomocy wojennej T. N. S. W. im. dr. I. Dembowskiego“.

— W sprawie zużycia nafty w lecie 1917. *Dziennik praw państwa* ogłosił rozporządzenie Ministerstwa handlu w sprawie zużycia nafty w lecie 1917. Od 13 maja do 31 sierpnia b. r. wolno będzie dostarczać nafty tylko Zarządowi wojska, kolejom i okrętom, oraz tym kategoriom spożywców, które polityczne władze krajowe uznają za uprawnione do poboru. Wydano tym władzom instrukcję, na podstawie której mogą pozwolić na pobór nafty wszelkim przedsiębiorstwom przemysłowym i rzemieślniczemu, pracującym dla wojska, takim, które używają nafty do celów technicznych, dalej na oświetlenie szpitali i t. d. Przydział nafty dla osób prywatnych będzie zależał od okazania karty pozwolenia.

— Zarząd miasta Lwowa wzywa wszystkich uprawnionych do poboru cukru na maj, by zgłosili się po asygnaty w C. M. Biurze rozdawnictwa kart spożycia, ul. Karola Ludwika 1. 2 a to: sklepy dnia 27 i 28 b. m., restauracje, cukiernie, mleczarnie 30/IV i 1/V, zakłady, fabryki, konsumy 2/V.

— Buch prywatnych pakietów do poczt polowych. Według reskryptu Ministerstwa handlu z dnia 20 b. m. dopuszczony został pod dotychczasowymi warunkami ruch prywatnych pakietów do poczt polowych nr. 500 i 524.

— Na okupowanie terytorium Królestwa Polskiego otwarto dla ruchu prywatnego c. i k. etapowy urząd pocztowo-telegraficzny w Zwierzynku, powiat Zamość. Dopuszczono są do transportu pocztowego w obrocie: a) do tego urzędu: karty korespondencyjne, otwarte i zamknięte listy, druki (gazety), próbki towarowe, pakiety bez deklarowanej wartości, o wadze aż do 10 klg. z powiątkiem (do kwoty 1000 kor.) lub bez niego, listy pieniężne i wartościowe, przekazy pocztowe i telegramy; b) od niego: karty korespondencyjne, otwarte listy, druki (gazety), próbki towarowe, pakiety bez deklarowanej wartości, o wadze powyżej 10 klg., z powiątkiem (do kwoty 1000 kor.) lub bez niego, nadane w otwartym stanie listy pieniężne i wartościowe, przekazy pocztowe, czeki pocztowej Kasy oszczędności i telegramy.

— Otwarcie Miejskiej Kuchni Obywatelskiej Nr. I. przy placu Dąbrowskiego 1. 3, nastąpi — jak nam komunikują z magistratu — w sobotę dnia 28 b. m. Obiady wydawane będą między godziną 12 a 3:30 po południu. Bilety w cenie 3 kor. musi się nabywać zawsze dnia poprzedniego w powyższych godzinach — przy kasie kuchni w parterze (wejście do dawnej łaźni). Osoby, chcące spożyć obiad w sobotę, zechcą więc nabyć bilety już w piątek i przynieść ze sobą zawsze kartę spożycia maki, z której w miarę podawania potraw mącznych będzie przepisana część odcięta.

— Wystawa prac i robót inwalidów wojennych otwarta zostanie dnia 24 b. m. o godzinie 12 w południe w sali Instytutu technologicznego Izby handlowej i przemysłowej przy ul. Bourlarda 1. 5. Celem wystawy będzie zapoznanie szerokiego kół społeczeństwa z postępami szkolenia inwalidów wojennych w rozmaitych zawodach. Wystawa urządzona będzie staraniem galicyjskiej krajowej Komisji opieki nad inwalidami wojennymi.

— Licytacje jelit rozpisuje komenda II armii. Oferty pisemne ostemplowane przyjmuje Intendentura (pi. Smolki 1. 3) do 28 kwietnia b. r. w południe. Ceny rozumieją się z odbiorem w reżni miejskiej, gdzie interesowani zasięgnać mogą bliższych szczegółów.

— Zmarli: w Krakowie, Franciszek Woynarowski, emer. prokurator Banku galic. dla handlu i przemysłu, w 67 r. życia;

w Wiedniu, Marian bar. Varesanin, generał piechoty, b. szef rządu krajowego w Bośni i Hercegowinie, w 70 r. życia.

— Z torebki ręcznej skradziono onegdaj w Rynku służącej Katarzynie Lang, zjętej u niemieckiego konsula generalnego p. Heinze, kwotę 100 kor., oraz legitymacje i kontrolne karty spożywcze.

— Uwięzienie defraudanta. W Budapeszcie uwięziono onegdaj pod zarzutem sprzeniewierzenia kilkunastu tysięcy koron przewodniczącego węgierskiego krajowego Związku dyurnistów Lndwika Frischa.

— Echa katastrofy okrętowej na Dunaju. W czasie katastrofy okrętowej na Dunaju — o której donosiliśmy — z podróży jadących okrętem „Zrinyi“ zginęło 141 osób.

— Ofiary wody. *Piotrkowski Dziennik Narodowy* donosi, że koło Częstochowy utonąło pięć dziewcząt w wieku lat 13—15 podczas przeprawy przez rzekę.



## Kronika zagraniczna.

\* Słynna artystka dramatyczna francuska Sara Bernhardt, według doniesień pism holenderskich, musiała się poddać w pewnym nowojorskim sanatorium ciężkiej operacji, która się nie udała. Lekarze stracili nadzieję utrzymania słynnej artystki przy życiu.

\* Eksplozja w Tulonie. W arsenale w Tulonie nastąpiła onegdaj eksplozja, przyczem — jak donosi dziennik paryski *Temps* — straciło życie 16 robotników.

\* Pięćdziesięciolecie telegrafu podmorskiego. Telegraf podmorski obchodził podczas wojny pięćdziesięciolecie swego istnienia. Trwałe połączenie kablowe Europy z Ameryką powiodło się dopiero po wielkich trudnościach. Gdy w r. 1851 po kilku nieudanych próbach powiodło się położenie kablu pomiędzy Doverem a Calais, w r. 1854 amerykański C. Field powziął zamiar położenia kablu z Irlandii do Nowej Funlandii przez ocean Atlantyki. Ażeby stwierdzić potrzebną długość kablu, trzeba było zbadać głębie morza dla owej przestrzeni. Wreszcie 5 sierpnia r. 1857 dwa parowce, „Agamemnon” i „Niagara”, każdy z 2000 kabli na pokładzie, rozpoczęły podróż z Waleneyi (w Irlandii). Ale już po trzech dniach, gdy położono dopiero 600 kilometrów, kabel się zerwał i nadaremne były wszelkie usiłowania wyłowienia kablu zerwanego. Wiosną następnego roku podjęto pracę na nowo; tym razem próbowano innego sposobu. Obydwa parowce popłynęły do połowy drogi do Ameryki, tam połączyły obydwa końce kabli i potem każdy z parowców płynął w przeciwnym kierunku. Ale i tym razem kabel się zerwał przy długości 150 kilometrów. Gdy jeszcze raz rozpoczęto pracę, zniknęło w głębi 500 kilometrów kablu. Ale Field nie zraził się żadnym niepowodzeniem. Trzecia próba, przedsięwzięta w lipcu r. 1858, wreszcie się powiodła. Radość była wielka, ale nie długo trwała. Izolacja pogarszała się, ruch utrudniał się z dnia na dzień, aż nareszcie 1 września kabel przestał funkcyjować. Po sześciu latach znowu rozpoczęto próbę, tymczasem sfabrykowano lepsze, trwalsze kable. Tym razem użyto do kładzenia kabli ówczesnego najwikszego na świecie parowca „Great Eastern”. Po wykonaniu dwóch trzecich drogi kabel się zerwał. Potem założono Towarzystwo „Anglo-American Company” i zamówiono nowy kabel. W lipcu roku 1866 parowiec „Great Eastern”, wyposażony w nowe maszyny do kładzenia kabli, rozpoczął pracę i tym razem nie przeszkodził jej żaden wypadek nieszczęśliwy. Od tego czasu kabel trwale służył ruchowi telegraficznemu.

## Notatki literacko-artystyczne.

(E. D.) **Sztuka Islamu.** (Ernst Diez Die Kunst der islamischen Völker, 6 Lieferungen Berlin 1916).

Rozwój kulturalny wieków średnich możemy ująć w dwie wielkie grupy stojące pod znakiem chrześcijaństwa i Islamu. Kultura chrześcijańska i Islamu wykazują cały szereg cech wspólnych odnoszących się tak do ich genezy, jak i do linii ich rozwoju. Główną cechą wspólną obu grup jest ich niejednolitość geograficzna, a z tą i kulturalna. Nowsze badania na polu kultury i sztuki chrześcijańskiej wykazały błędność dotychczasowych teorii uznających jedno źródło kulturalno-twórcze. Nie inaczej ma się z genezą kultury Islamu. Prace na tem polu wykazują zupełny brak zrozumienia dla głównych i istotnych problemów. Przyczyny tych braków należy szukać w silnie zakorzenionych zapatrywaniach o potęgę kultury klasyczno-europejskiej. Wszelkie inne objawy kulturalne pochodzenia wschodniego uważa się za kulturalnie niższe i bez znaczenia dla ogólnego rozwoju. Gdy jednak opuścimy jednostronny, klasyczny punkt widzenia i uwzględnimy odmienne założenia geograficzne i psychiczne świata wschodniego, otrzymamy zupełnie inny obraz kulturalnego rozwoju. Metoda historii sztuki zastosowuje często teoryę wpływów, ogranicza się jednak przeważnie na kraje bezpośrednio ze sobą sąsiadujące. Metoda ta nie daje dostatecznego wytkumaczenia zjawisk bardziej skomplikowanych, odnoszących się do analogii form artystycznych. Dotychczasowe prace z dziedziny sztuki Islamu uginają się pod balastem filologiczno-historycznym, albo dają jednostronny pogląd na genezę i rozwój tej sztuki. Że badania na tem polu są potrzebne i mają znaczenie wychodzące poza zakres ściśle fachowy, pouczają nas dzisiejsze stosunki. Z chwilą wybuchu wojny, zainteresowanie się Wschodem, a szczególnie kulturą Islamu, wzmożło się jeszcze. Z wydawnictw o sztuce należy wymienić pracę E. Dieza p. t. „Die Kunst der islamischen Völker”, która ukazała się w ramach zbiorowego dzieła „Handbuch der Kunstwissenschaft”. Autor daje pierwszą większą pracę z dziejów sztuki Islamu ze szczególnym uwzględnieniem architektury i ornamentyki. Pracę swą oparł autor na wynikach własnych badań w Persyi. Metoda tej pracy opiera

się na analizie artystycznej, z uwzględnieniem roli wędrowek ludów i stosunków handlowych dla kulturalnego rozwoju. Tak wędrowki ludów, które się od starożytności począwszy, peryodycznie powtarzały, jak i stosunki handlowe, które łączyły kraje najodleglejsze, niesły wszędzie pierwiastek obcy, tworząc w ten sposób podłoże do dalszego rozwoju. Nie mogą tu krytycznie rozbiierać poszczególnych dzieł tej pracy. Daje w nich autor charakterystykę prowincyi Islamu, pod względem oryginalności ich form artystycznych. W ogólności dochodzi autor do wniosku, że sztuka Islamu jest produktem wielkich wędrowek ludów i stosunków handlowych na drogach z Indii do Arabii i przez kontynent azjatycki. Pracę pisaną językiem łatwo zrozumiałym, zdobi cały szereg rycin i tablic. Praca ta może zainteresować oprócz fachowców, także i tych, którzy się kwestyą wschodnią w ogólności zajmują. Literatura polska na tem polu niestety bardzo biedna, tak, że zmuszeni jesteśmy uciekać się do podręczników obcych. Jednak i w tej dziedzinie nie powinniśmy pozostać w tyle, lecz istniejące braki stopniowo uzupełniać i nie ograniczać się do badań nad sztuką europejską.

**Koncert filharmoniczny.** Pod protektorem generał-majora Fr. Rimla v. Altrosenburg odbędzie się w piątek, dnia 27 b. m., na dochód kuchni wojennej dla młodzieży szkolnej, oraz stacyi pożytkowej na Podzamczu, wielki koncert symfoniczny z udziałem pianistki Ilony Kurz, oraz połączonych orkiestr 33 i 44 pp. (zespół złożony z przeszło 80 muzyków).

Program jest następujący: 1. Beethoven, Uwertura do Egmonta. 2. Chopin, Koncert E-moll, z orkiestrą. 3. R. Wagner, Muzyka żałobna na śmierć Zygryda, (Ze Zmierzchu Bogów). 4. Liszt, Koncert A-dur z orkiestrą.

Symfoniczną częścią programu dyryguje kapelmistrz W. Janda, akompaniamentem do koncertów fortepianowych prof. V. Kurz.

Zapowiedź koncertu, na którym publiczność po długiej przerwie będzie miała sposobność usłyszenia muzyki symfonicznej, oraz koncertów fortepianowych z towarzyszeniem orkiestry w doskonałym wykonaniu, wzbudziła żywe zainteresowanie. Większą część miejsc już rozbrano, wieczór zapowiada świetne powodzenie.

Pozostała nieliczna ilość biletów jest do nabycia w księgarni Altenberga i u Zadurowicza.

„**Bluszczy**”, doskonałego pisma tygodniowego poświęconego sprawom kobiecym, ostatnie trzy zeszyty przynoszą, poza działem mód — jak zwykle — treść interesującą i cenną. Składają się na nią artykuły: C. Łagiewskiego „Agaton Giller”, W. Rogowicza „Twórca romansu psychologicznego” (B. Constant i jego „Adolf”), R. Centnerszwerowej „Z zadań doby obecnej”, M. Iwanowskiej „Pod znakiem Kościuszki”, W. M. Kozłowskiego „Postulaty szkolnictwa polskiego”, S. Bojarskiej „Ziemia obiecana kmiecych swobód”, dr. K. „Wystawa legionowa w „Zachęcie”.

Z literatury pięknej znajdujemy powieść A. Konara „Optymista”, powieść B. Constanta „Adolf”, nowelle Bęczkowskiej i Bartkiewicza, poezye, sprawozdania i korespondencye.

Adres redakcyi i ekspedycyi: Warszawa, Nowy Świat 41.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

We czwartek o godzinie 7:30 wieczorem „Szytygar”, operetka w 3 aktach Zeller. Debiut Aleksandry Lubicz. — W piątek o godzinie 7:30 wieczorem „Medal 3-go Maja”, komedia w 3 aktach Stanisława Kozłowskiego. — W sobotę o godzinie 3 po południu „Dyabeł w zalotach”, widowisko sceniczne ze śpiewami i tańcami w 8 obrazach J. N. Kamińskiego. — W sobotę o godzinie 7:30 wieczorem „Carmen”, w 4 aktach Bizeta. Ostatni występ J. Korolewicz-Waydowej i występ Tad. Łowczyńskiego.

## Z lwowskiego Salonu.

(Zbiorowa wystawa prac W. Gutowskiego. — Doraźna wystawa dzieł artystów lwowskich).

(Dokończenie).

Obok zbiorowej wystawy prac W. Gutowskiego, zarząd Tow. przyjaciół sztuk pięknych otworzył t. zw. wystawę doraźną dzieł artystów lwowskich. Już przez samo zaakcentowanie, że jest to wystawa „doraźna”, a więc nie zakreślająca sobie jakichś większych ram, lecz mająca przedewszystkiem na celu pokaz dzieł przeznaczonych do rozsprzedania, Towarzystwo niejako dało do poznania, jaki może być poziom tej wystawy i jak należy ją oceniać. Mimo to wszystko jednak, zgromadzone na tej wystawie kilkanaście rzeczy istotnie nie przeciętnych, które mogłyby znaleźć pomieszczenie na każdej większej ekspozycji, oraz kilkadziesiąt szkiców i notatek, mogących śmiało liczyć na powodzenie wśród zwiedzających.

O wszystkich tych, nieraz bardzo drobnych rzeczach, niepodobniestwem jest pisać i ostatecznie nie miałyby celu zbyt ostre krytykowanie prac, z trudem powstałych w pracowniach artystów, na których wojna równie bardzo boleśnie się odbiła; wszystkie one zresztą mają mniejszą lub większą wartość artystyczną, a nabywcy ich spokojnie mogą je kupić i powiesić na ścianach swych mieszkań, na których ciągle jeszcze tyle blizny się drogi, a strasznych oleodruków. Z takich właśnie jak obecna wystawa, powinny korzystać szerokie rzesze mieszkańców, pracujących przyozdobie mieszkania swe pracami nie wypaczającami poczucia estetycznego; za drobną stosunkowo kwotę można w salach naszego Towarzystwa nabyć teraz obraz, szkic lub choćby notatkę malarzką, które po wojnie pójdą potrójnie w górę. I to jest właściwie istotny cel obecnej wystawy: przyjście z pomocą artystom i danie sposobności mieszkańcom miasta kupienia tanich, ładnych obrazów.

Przejdźmy wszystkie sale kolejno, zatrzymując się dłużej tylko przy dziełach najciekawszych. W salce pierwszej przedewszystkiem wyróżniają się wysoką już wartością artystyczną akwaforty Rubczaka i Komorowskiej.

O dziełach graficznych Rubczaka pisaliśmy już niejednokrotnie na tem miejscu i podnosiliśmy ich niecodzienne wartości. Wystawione prace (część znana z poprzednich wystaw) wykazują wszystkie zalety rylca artysty, który w swojej czarno-białej sztuce dochodzi do rezultatów, osiąganych tylko przez mistrzów w tym kierunku. Najgorzej należałoby zachęcić wszystkich do nabywania tych świetnych akwafort, mogących być prawdziwą ozdobą najwykwintniejszych biurowców, a tańszych o wiele od krzykliwych fabrycznych reprodukcji.

Niepoślednim talentem w tym kierunku jest również W. Komorowska. Posługuje się ona rylcem pewnie, umie wydobyć prostymi środkami dużą sumę światła, wyrazu i siły; linia jej nie rwie się i nie gubi, jest przejrzysta i piękna silnie pulsującą rytmiką, kontrasty płaszczyzn czarnej i białej tłumaczy się wyraźnie. Ponadto artystka posiada znaczną zdolność kompozycyjną. Nie potrzeba dodawać, że Komorowska umie rysować, gdyż to zwłaszcza w rzeczach graficznych, o ile one mają mieć wartość, jest nieodzownym warunkiem; tu artysta musi zastępować brak odcieni „barwnych” pewnością rylca, niesłychanie czułego, do czego potrzebne jest doskonałe oko i ręka pewna w prowadzeniu linii, bez uciekania się do sztuczek, pokrywających niemożność dobrego skonstruowania rysunku. Techniczną stronę Komorowska posiadała już prawie w zupełności, co przy jej widocznych zdolnościach kompozycyjnych pozwoli jej w przyszłości tworzyć rzeczy coraz lepsze.

Obok tych rzeczy zwraca jeszcze uwagę dobry rysunek Turnaua: portret młodej osoby, mówiący o wiele więcej o talencie artysty, niż może jego płótna. Obrazy jego znajdują się i w drugiej sali, — tu znowu portret żony należy do dzieł poważniejszych: jest rysowany dobrze i uderza podobieństwem. Turnaui talentu zaprzeczyc niepodobna — zanadto jednak się rozprasza, maluje ogromnie dużo i wszystko, co też musi się odbić na pogłębieniu rzezy. Znać na nich pospiech, który mści się w rysunku, barwach i kompozycji technicznych aż nazbyt często dyletantyzmem. Bezsronność przyznać jednak każę, że ten dyletantyzm ma cechy talentu, nad którym warto popracować.

Duże postępy robi Balk. Jego pejzaże, to miłe, wypieszczone obrazki, w których jest wiele światła, uczucia i poezyi. Największe aspiracje artystyczne wykazuje widok Lwowa, rzecz zakrojona na poważniejszą miarę, trzymająca się w rysunku i dobra w świetle.

Światłem przepojone są również widoki Malskiego i efektowne „Trzy Korony w Pieninach” o zachodzie słońca Doręgowskiego. Cennym nabytkiem każdej wystawy są obrazy Albinowskiej; talent to już dojrzały i o rozległej skali. Jej martwa natura z temi doskonałemi czerwonymi różami, to dzieło poważne pod względem malarzskim, pełne smaku w zaaranżowaniu i piękne. Portret pani w czarnej sukni, siedzącej na zielonej kanapie, robiony szerokimi rzutami pendzla, ma wiele wyrazu i w dyskretnym swym zharmonizowaniu barwnem, należy do najlepszych, najgłębiej pomysłanych rzeczy portretowych na tej wystawie. Na wysokim poziomie artystycznym znajdują się również jej pejzaże.

W sali III. zwracają uwagę bardzo dobra główka wiejskiej dziewczyny i chata Gawlikowskiego, posiadające wszystkie zalety tego sumiennego malarza — miłe, miniaturowe obrazki legionowe Rybkowskiego i większych, niż zwykle u artysty rozmiarów obraz, o smutnej aktualnej treści „W drodze do baraków”, kwiaty Reyzniera, miły „Park” G. Zaleskiej, J. Nowotnowej „Lovrana” i obrazy młodej malarzki Z. Dziurzyńskiej.

Przed dziewięciu laty podpisany urządzając wystawę „Sztuka a dziecko” zwrócił uwagę na wybitny talent piętnastoletniej wtedy p. Dziurzyńskiej. Dowodem, iż nie pomyliliśmy się wtedy twierdząc, że talent ten odpowiednio kształcony, może się rozwinąć, jest obecna wystawa jej obrazów. Widać, że artystka odbyła sumienne studia, nauczyła się wiele, a praca ta wsparta istotnym talentem, wydaje już obecnie piękne, owoce. Jej pejzaże, malowane szeroko, pewnie, z bardzo dobrem odczuciem światła, co zdaje się na razie jest u artystki pierwszym celem, choć i strona rysunkowa jest przeważnie nie-naganna, są pracami poważnemi, z którymi już dziś należy się liczyć. Oby tylko ta widoczna łatwość malarska nie przemieniła się w manierę.

Mała kwadratowa salka mieści pejzaże R. Bratkovskiego. Pisaliśmy już tyle razy o artyście i jego pięknych dziełach, że nie chcąc się dziś powtarzać, zaznaczamy tylko, iż jak zawsze są to rzeczy doskonałe, ściągające najwięcej widzów — typowe pejzaże polskie, które swą indywidualnością wybiłyby się wśród setek płócien pejzażowych na jakiejś wystawie zagranicznej.

Ostatnią salę zajął przeważnie S. Chulski. Dzieła jego są tak inne, tak odrębne od tego wszystkiego, co jest na wystawie i tak „dostępne” tylko dla szerszego grona tych, którzy w obrazach doszukują się bezpośrednio twórcy i pewnych cech malarzskich, że sala ta dla szerszej publiczności, co najmniej jest mało zrozumiała. Że jest to indywidualność niepoślednia świadczy każde płótno — ale, że artysta w swoim rozmachu lekceważył sobie czasem kardynalne warunki rysunku, musi to powiedzieć bezstronny krytyk. Widać to najbardziej w dużym płótnie, przedstawiającym walkę, właściwie podmalowany fragment walki dwu rycerzy. Postać siedząca na koniu jest świetna w ruchu i ekspresji; obok niej zaś stoi coś ozięźłego, coś co wygląda nie na rycerza, lecz raczej na nieruchomą... wieżę pancerną. Pomyłki rysunkowe w tem bardzo ciekawym płótnie są ponadto dość częste; mówimy o nich właśnie dlatego, że jest to dzieło wybitnego artysty, o którego twórczości niepośledniej tyle razy już pisaliśmy. Pejzaże S. Chulskiego, odrębne od wszystkich tym podobnych rzeczy, noszą również ślady jego wielkiej indywidualności. Taki n. p. zakręt rzeki wśród łąki, jest ozdobą wystawy. W obrazie przedstawiającym matkę karmiącą pokurzone dziecko, szło artyście o czysto tylko malarzskie problemy. Cokolwiekby jednak dałoby się powiedzieć o tych obrazach, stwierdzić musimy, że wszystkie mają swoją typową wartość i znać w nich lwi pazur artysty, zajmującego dziś wybitne własne miejsce w sztuce polskiej.

Na bocznej ścianie tej sali rozwieszono akt kobiecy M. Bianki, rysowany bardzo starannie. Całość kompozycji popsuło tylko to wypracowanie drobnych szczegółów uboższych (wazon, kwiaty i t. d.) tak, że akt sam w sobie dobry, traci na sensie w znaczeniu ideowym. Obrazem o pewnej jasnej treści nie jest, a przestaje być wskutek tego... aktem Jest to pomyłka malarzka, której należy unikać.

Rzeźbę reprezentują tylko prace p. Karpuszkowej, nie wykraczające poza poziom dobrych wypracowań szkolnych.

Artur Schröder.

## Z czynności krajowego Grona konserwatorskiego Galicyi wschodniej.

Z wybuchem wojny światowej Grono c. k. konserwatorów Galicyi wschodniej zawiesiło swoje czynności urzędowe i zwinęło biuro, wyjednaawszy przedtem dla swoich aktów, zbiorów i wydawnictw czasowe przechowanie w bibliotece hr. Baworowskich. Stan nieczynności Grona utrzymał się aż do jesieni r. 1916 nie tylko z powodu stosunków, wywołanych wojną i trudnościami związanymi z operacjami wojennymi na obszarze Galicyi wschodniej, ale także z powodu tragicznej śmierci przewodniczącego, ś. p. prof. Karola Hadaczka, jakoteż z tego powodu, że wygasłe tymczasem mandaty członków Grona nie zostały przez Rząd wznowione. Brak rządowego organu konserwatorskiego, przewidzianego w projekcie ustawy państwowej o ochronie zabytków sztuki i kultury z roku 1909, a nie wprowadzonego w życie z powodu wybuchu wojny, sprawił nadto, że Galicya wschodnia była pozbawiona aż do wiosny 1916 r. urzędowej opieki konserwatorskiej, t. zn. aż do chwili, kiedy z inicjatywą Akademii Umiejętności wiedeńska c. k. Komisyja centralna ochrony zabytków rozszerzyła działalność c. k. krajowego Urzędu konserwatorskiego w Krakowie także na Galicyę wschodnią. Zniszczenie wśród zabytków, jakie przyniosła tocząca się wojna, pociągnęło za sobą szereg zarządzeń zabezpieczających, zarazem jednakże wymagało zwiększenia







Doniesienia o zaginionych.

Oznaczenie władzy do której wniesiono doniesienie o zaginionych, względnie za-wnosi doniesienie	Imię i nazwisko	Miejsce urodzenia	Obecne miejsce pobytu (adres)	Zawód	Imię i nazwisko	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Zawód	Miejsce urodzenia	Ostatnie miejsce pobytu przed ucieczką	Imię i nazwisko	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Uwagi, które mogłyby ułatwić poszukiwania			
														Dzień odjazdu wzgl. ucieczki	Domniemany kierunek ucieczki	Inne daty	
	osób prywatnych, które wnoszą doniesienie o zaginionym					zaginionej osoby											
Centrala opieki nad uchodźcami z Galicyi i Bukowiny w Wiedniu	Feliks Bilecki		C. k. wojsk. oddział roboczy III./95 p. p. 53		Natalia Arnold Milka Stęfka Maryńska Różka Hanka Bilecy		żona syn córki			Nagórzanka p. Ozorków							
dtto	Sidnej Hart		351 Hinsdale Str. Brooklyn V. U. S. A. Nowy York		Huve Maller	50	siostra			Ozorków							
dtto	Anna Haspel		Wiedeń II. Missbachgasse 2/6		Scheindel Kron					dtto							
dtto	dtto		dtto		Adela Kron					dtto							
dtto	Samuel Hiron		K. u. k. Inf. Reg. Nr. 95 Stabsabteilung Feldpost 80 dtto		Lea Hiron		siostra	urzędniczka		Kolędziny p. Ozorków							
dtto	Piotr Holowatyj		I. R. 95 M. G. Kom. Feldpost 80		Marya Holowata					Ozorków							
dtto	dtto		dtto	starszy kapral	Michał Werbiński					D. Żwiniaż p. Ozorków							
dtto	dtto		dtto	dtto	Anna Werbińska					Wygnanka p. Ozorków							
dtto	dtto		dtto	dtto	Dmytro Dawybid					Ozorków							
dtto	Józef Kaczmar	Jagielnica	C. i k. oddział jeńców rob. Nr. 25 p. p. 612		Anna Kaczmar		żona			Jagielnica nowe p. Ozorków							
dtto	dtto		dtto		Józef Zjawin		teść			dtto							
dtto	dtto		Feldpost 224		Rodzina Kaczmarów					dtto							
dtto	Felbisch Katz 27 l.	Czortków	Wiedeń I. Judengasse 5/3	stolarz	Nesle Katz	58	matka			Ozorków							
dtto	dtto		dtto		Israel Tlescher	60	ojciec	stolarz		dtto							
dtto	dtto		dtto		Gusta Winkler z dziećmi	30	siostra	krawczyni		dtto							



Oznaczenie władzy do której wniesiono doniesienie o zaginionych, względnie zakładu który wnosi doniesienie	Imię i nazwisko	Miejsce urodzenia	Obecne miejsce pobytu (adres)	Zawód	Imię i nazwisko	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Zawód	Miejsce urodzenia	Ostatnie miejsce pobytu przed ucieczką	Imię i nazwisko	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Uwagi, które mogłyby ułatwić poszukiwania			
														Dzień odjazdu wzgl. ucieczki	Domniemany kierunek ucieczki	Inne daty	
osób prywatnych, które wnoszą doniesienie o zaginionym																	
z a g i n i o n e j o s o b y																	
Centralna opieki nad uchodźcami z Galicji i Bukowiny w Wiedniu	Fanny Kollermann		Bielitz Schliesshausstrasse 4		Julie Jäger					Ozorków							
dtto	Aron Kron		beim H. Oberoffizial Baumgarten 5 R. E. Kommando Feldpost 61		Schelndel Kron	19 miesięcy	córka			dtto							
dtto	dtto		dtto	służący oficerski	Adela Kron	38	żona			dtto							
dtto	Samuel Laba Langberg		Wagstadt (Schlesien)	35 p. obr. kraj.	Feiga Langberg		dtto			Rydułtowy p. Ozorków							
dtto	dtto		dtto		Leib Brande		teść			dtto							
dtto	Selig Neumann		Spasskoje k. Władystoku 36 kasarnia Rossya	jeniec wojenny	Israel Halpern		ojciec			Ozorków							
dtto	Schale Pitt		Jobolsk 26 Koła Rossya	dtto	Baca Pitt z rodziną					Szwałkowie p. Borszczów							
dtto	dtto		dtto	dtto	Malka Lea Pitt		żona			dtto							
dtto	Wasył Poburennij		O. k. wojskowy oddział roboczy 3/95 Feldpost 53		Maria Poburennaja		dtto			Dolina p. Ozorków							
dtto	dtto		dtto		Stefania Poburennaja		córka			dtto							
dtto	dtto		dtto		Piotr Poburennij		syn			dtto							
dtto	Hinde Schneider	Jagielnica	pr. Zygmunt Stabl Kółomyja Rynek 37		Selig Schneider		ojciec			Jagielnica p. Ozorków							
dtto	Jakób Stein		Skotowo k. Władystoku 8 komp. (Rossya)	jeniec wojenny	Belle Stein					Medwedowce p. Ozorków							
dtto	dtto		dtto	dtto	Fischel Stein			magazynier kolejowy		Ozorków							
dtto	dtto		dtto	dtto	Moses Leistner					dtto							
dtto	Bazył Świrski		K. u. k. Armeetrainmaterialfelddepot Nr. 4 Tarnów (Browar)		Ludwika Świrska		żona			Kolędziany p. Ozorków							
dtto	Samuel B. Weissmann		K. k. Korps-trainpark Nr. 12 III. Sekc. Feldpost 28		Prima Weissmann	58	matka			Ozorków							



Opisanie władzy do której wniesiono doniesienie o zaginionych, względnie zakładu który wnosi doniesienie	Imię i nazwisko	Miejsce urodzenia	Obecne miejsce pobytu (adres)	Zawód	Imię i nazwisko	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Zawód	Miejsce urodzenia	Ostatnie miejsce pobytu przed ucieczką	Imię i nazwisko	Wiek	Stosunek pokrewieństwa do wnoszącego doniesienie	Uwagi, które mogłyby ułatwić poszukiwania			
														Dzień odjazdu wzgl. ucieczki	Domniemany kierunek ucieczki	Inne daty	
	osób prywatnych, które wnoszą doniesienie o zaginionym					zaginionej osoby									wspólnie z nią zaginionych członków rodziny (krewnych)		
Centrala opieki nad uchodźcami z Galicji i Bukowiny w Wiedniu	Samuel B. Weissmann		k. u. k. Korps-trainpark Nr. 12 III. Seckya Feldpost 28		Getzel Weissmann	60	ojciec			Ozorków							
ditto	ditto		ditto		Buehla Weissmann		żona			ditto							
ditto	Jan Zakowski		K. u. k. Batterie XII. Etappenpost 131		Tekla Zakowska		żona			Ulaszkowce p. Ozorków							
ditto	Jakób Zbaryński		I. R. 95 Hilfspolitz Baon III. Feldpost 80		Rodzina Jakóba Zbaryńskiego					Wygnanka p. Ozorków							
ditto	ditto		ditto		Karolina Zbaryńska					ditto							
ditto	ditto		ditto		Maksymilian Kulaezkowski					ditto							
ditto	ditto		ditto		Aleksandra Zbaryńska					ditto							
ditto	ditto		ditto		Jan Wołoszyński					ditto							
ditto	Abraham Bartfeld		Wagstadt (Śląsk) I. Komp. oddz. rekonwal. Baon uzup. 36 p obrony kraj.		Piła Bartfeld r. Margules					Horodenka							
ditto	Gusta Bergmann	Obertyn	p. Karolinenthal Czechy		Mendel Bergmann	20	syn	blacharz		Obertyn							
ditto	Regina Blatt		p. adr. Księgarnia Langer Karbitz Bz. Auszig		Berl Drach					Horodenka							
ditto	Menasche Drach	Olchowico	Eberschwang Bz. Ried (O. Os.)		Anna Drach	19				Olchowico p. Horodenka							
ditto	Hersch Berr Drancz		Pilgram (Bohmen)		Abraham Drancz	18	syn			Horodenka							
ditto	Berta Elberger		Austerlitz p. Wischau Morawy (obóz uchodźców)		Zosia Elberger r. Rosenkranz z synem	50	matka			ditto							
ditto	Adela Klipper		Lhołka Königl. Neuherge (Bohmen)		Gusta Rappelfeld		siostra			ditto							
ditto	Zygmunt Kriemzier		Aleksandrya campo transilane	jeniec wojenny	Józef Kriemzier		ojciec			Obertyn p. Horodenka							

Ewentualnych wiad. mości o zaginionych należy udzielać pisemnie lub ustnie Prezydium c. k. Namiestnictwa w Białej.



L. 22.687 ex 1917.

(1653)

**OBWIESZCZENIE****o przedkładaniu deklaracji do wymiaru powszechnego podatku zarobkowego na rok 1917.**

W myśl § 39 ustawy z 25 października 1896, Dz. p. p. Nr. 220, o bezpośrednich podatkach osobistych, względnie artykułu 18 przepisu wykonawczego do I. działu tej ustawy, tudzież §§ 1 i 5 Cesarskiego rozporządzenia z 7 marca 1917, Dz. p. p. Nr. 109, względnie artykułu 1 L. 2 rozporządzenia Ministerstwa skarbu z 22 marca 1917, Dz. p. p. Nr. 126, wyznacza c. k. galicyjska krajowa Dyrekcja skarbu do przedkładania deklaracji do wymiaru powszechnego podatku zarobkowego na rok 1917 termin od 1 do 31 maja 1917.

Do opłaty powszechnego podatku zarobkowego, a tem samem do przedkładania deklaracji obowiązany jest każdy, kto w królestwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych wykonuje przedsiębiorstwo zarobkowe lub zatrudnienie na zysk obliczone.

O rozpoczęciu każdego nowego przedsiębiorstwa lub zatrudnienia, jakoteż o otwarciu nowego stanowiska ruchu doniesie należy właściwej władzy podatkowej I. instancji przed rozpoczęciem lub najpóźniej w dniu rozpoczęcia (§ 64 ustawy o bezpośrednich podatkach osobistych) lub przedłożyć w tym terminie przepisany deklarację do wymiaru powszechnego podatku zarobkowego, która zastąpi w takim wypadku to doniesienie.

W razie nieprzedłożenia deklaracji w przepisany terminie tak co do zarobkowości już istniejących, jakoteż co do nowo powstających zarobkowości, względnie stanowisk ruchu — może komisja podatku zarobkowego, względnie władza podatkowa I. instancji pod warunkami określonymi w § 42 cytowanej ustawy wymierzyć powszechny podatek zarobkowy z urzędu, a nadto zniewolić podatnika karami porządkowymi do przedłożenia deklaracji.

Oprócz tego zwraca się uwagę na postanowienia karne §§ 243 P. 1 i 244 nst. o b. p. o., dotyczących skutków zaniechania doniesienia o podległym podatkowi zarobkowemu przedsiębiorstwie lub zatrudnieniu.

Wymiar powszechnego podatku zarobkowego na rok 1917 nastąpi w kontyngencie w dotychczasowym towarzystwie podatkowym od tych wszystkich zarobkowości, które już na okres 1916 zostały zaliczone do towarzystwa podatkowego (§ 1 Ces. rozp. z 7 marca 1917, Dz. p. p. Nr. 109, artykuł 3 L. 1 rozp. Min. skarbu z 22 marca 1917, Dz. p. p. Nr. 126).

Jeżeli jednak stosunki zarobkowe, a w szczególności rozmiar lub powodzenie w poprzednim ustępie wspomnianych zarobkowości ulegną z powodu nadzwyczajnych stosunków wywołanych wojną zupełnej zmianie, można tego rodzaju zarobkowości na wniosek właściwej władzy podatkowej I. instancji lub też na prośbę podatnika wyłączyć z dotychczasowego towarzystwa podatkowego i w takim razie nastąpi opodatkowanie tych zarobkowości, jak nowo powstających zarobkowości (§ 66 ust. o b. p. o.) poza kontyngentem i to od początku kwartału kalendarzowego, w którym nastąpiła ta zmiana (§ 4 Ces. rozp. z 7 marca 1917, Dz. p. p. Nr. 109 i artykuł 5 rozp. Min. skarbu z 22 marca 1917, Dz. p. p. Nr. 126).

Nadto będą na okres 1917 opodatkowane poza kontyngentem:

- 1) wszystkie już istniejące zarobkowości, które po myśli § 2 Cesarskiego rozporządzenia z 2 lipca 1916, Dz. p. p. Nr. 210 i artykułów 2 i 3 rozporządzenia Ministerstwa skarbu z 21 lipca 1916, Dz. p. p. Nr. 228 zostały już na rok 1916 z powodu nadzwyczajnych stosunków wywołanych wojną wyłączone z pod kontyngentowego opodatkowania na rok 1916,
- 2) nowo powstające zarobkowości i stanowiska ruchu (§ 64 ustawy o bezpośrednich podatkach osobistych).

Wspomniane wyżej deklaracje należy zeznawać zgodnie z prawdą, wedle najlepszej wiedzy i sumienia. Wniosek je można albo pisemnie na przepisanych drukach, albo też ustnie do protokołu u właściwej władzy podatkowej I. instancji.

W razie wniesienia pisemnej deklaracji obowiązani są podatnicy wypełnić jak najdokładniej wszystkie punkty odpowiedniego formularza, przyczem co do sposobu wypełnienia punktu 21 formularza odsyła się interesowanych do „Spisu“, umieszczonego na ostatniej stronie formularza. Przytem nadmieniamy się, że w deklaracjach od tych zarobkowości, które na okres 1917 mają być w myśl poprzednich wywodów opodatkowane w kontyngencie, należy zeznawać stosunki zarobkowe wedle przeciętnego ich stanu podczas roku 1916; w deklaracjach zaś od tych zarobkowości (stanowisk ruchu), które na okres 1917 mają być opodatkowane poza kontyngentem, należy zeznawać przypuszczalne stosunki zarobkowe z roku 1917.

Należyte, dokładne i zgodne z prawdą wypełnienie deklaracji wskazane jest w pierwszym rzędzie w własnym interesie podatników, a to zwłaszcza z uwagi na postanowienia Cesarskiego rozporządzenia z 16 marca 1917, Dz. p. p. Nr. 124 o obowiązku podatników do udzielania wglądu do ksiąg, tudzież o karach za nieprawdziwe zeznania zastrzone tem rozporządzeniem.

Druków na deklaracje udzielać będą władze podatkowe I. instancji stronom interesowanym — na ich żądanie — bezpłatnie.

Do odbierania deklaracji powołane są w miastach Lwów i Kraków c. k. Administracje podatków, zaś w powiatach c. k. Starostwa.

Władze te mogą jednak delegować do odbierania deklaracji Urzędy podatkowe w ich okręgu się znajdujące. Podatnicy, którzy chcą złożyć deklaracje ustnie, powinni w własnym interesie dla uniknięcia późniejszego natłoku i straty czasu uskutecznić to jak najrychlej.

Dla uniknięcia tych ewentualności, niemilych zarówno dla stron, jakoteż dla władz, upoważniono władze podatkowe I. instancji do wyznaczenia w miarę potrzeby podatnikom odpowiednich terminów do ustnego zeznawania deklaracji.

Gdyby przeto zarządzenia takie nastąpiły, zechcą strony interesowane w własnym interesie do zarządzeń tych jak najrychlej się zastosować.

Biała, dnia 5 kwietnia 1917.

C. k. galicyjska krajowa Dyrekcja skarbu.

C. 22.687/17.

**ОПОВІЩЕННЯ****o předkladání deklarací do výměru obecného podátku zarábkového na rok 1917.**

Po myslí § 39 zákona z 25 žovtnia 1896, V. z. d. Č. 220 o bezpósedních podátkách osobistých, vzhledně článku 18 provedení do I. dílu této zákona a §§ 1 i 5 císařského rozporádění z 7 mářta 1917, V. z. d. Č. 109, vzhledně článku 1 Č. 2 rozporádění Ministerstva skárbu z 22 mářta 1917, V. z. d. Č. 126 vyznačuje c. k. galická krajská Direkce skárbu do předkladání deklarací do výměru obecného podátku zarábkového na rok 1917 řečníce víd 1 do 31 mája 1917.

Do oplátí obecného podátku zarábkového, a tím samým do předkladání deklarací e obvázaný každý, kto v królestvách i v krajích v državní radě reprezentovaných vykonává podnikání zarábkové nebo zánět na zysk občíslené.

O rozpóatí každého nového podnikání nebo zánětu, jak také o otváření nového stanoviska ruchu náležít donést vlastiví vlásti podátkové I. instancie před rozpóatím nebo nájpózívě v dni rozpóatí (§ 64 zákona o bezpósedních podátkách osobistých) nebo předložít v tím řečníci připsanú deklaráciu do výměru obecného podátku zarábkového, kotrá zastupí v tím slučaju to donesení.

V slučaju nepředložení deklarací v připsaním řečníci tak čo do zarábkowości vže istnících jak také čo do novó povstávících zarábkových, vzhledně

stanovisk ruchu — može komisia podátku zarábkového, vzhledně vlásti podátkové I. instancie pod uslvími označnými v § 42 zřadaného zákona vímířiti zářální podatek zarábkový z úřadu, a okřím toho přinévóliti podátníka porádkovými karámi do předložení deklarací. Okřím toho zvertae sa úvagu na postanoví karní § 243 p. 1 i 244 z. o b. p. o., čo vídnošat sa do náslédvích zanechání donesení o pídávřím podátkové zarábkovému podnikání nebo zánětu.

Vímíř obecného podátku zarábkového na rok 1917 nastupí v kontingěntí v dotepřívím tovaríství podátkovím víd tím vřích zarábkových, kotří vže na rok 1916 záčísleno do tovarístv podátkových (§ 1 cíe. rozp. z 7 mářta 1917, V. z. d. Č. 109, artíkul 3 Č. 1 rozp. Ministerstva skárbu z 22 mářta 1917, V. z. d. Č. 126).

Kolí odnák vídnošeni zarábkový, a v osoběnosti rozmíř nebo povodžene zarábkových zřadáních v popředním ústúpi ulážnút z přívín nádvřivých vídnošeni spřívíných vřívnoú cílkovířím vříví, možná toho róda zarábkových na vněok vlástvív podátkové vlásti I. instancie nebo také na prošbu podátníka vylučít v dotepřívím tovarístva podátkového i v tím slučaju nastupí opodátkování tím zarábkových jak novó povstávících zarábkových (§ 66 z. o b. p. o.) poza kontingěntem i to víd počátku kalendárního čvřrtě róku v kotřím nastupila tá vřívna (§ 4 cíe. rozp. z 7 mářta 1917, V. z. d. Č. 109 i artíkul 5 rozporádění Min. skárbu z 22 mářta 1917 V. z. d. Č. 126).

Okřím toho budút na rok 1917 opodátkováni poza kontingěntem.

1. vřích vže istnících zarábkových, vótrí po myslí § 2 cíe. rozporádění z dñi 2 lípní 1916, V. z. d. Č. 210 i artíkulív 2 i 3 rozporádění Ministerstva skárbu z 21 lípní 1916, V. z. d. Č. 228 vříváli vže na rok 1916 z přívín nádvřivých vídnošeni spřívíných vřívnoú vylučení z píd kontingěntového opodátkování na r. 1916,

2. novó povstávící zarábkových i stanoviska ruchu (§ 64 zákona o bezpósedních podátkách osobistých).

Zřadání vřívě deklarací náležít zřívát vřívnoú z pravdou, píslá nájlípšív vřívnošti i sovříví. Íř možná vněsti nebo píslěmně na připsaných drukách nebo také ústno do protokolu u vlástvív vlásti podátkové I. instancie.

V slučaju vněsání píslěmné deklarací podátníka e obvázaní vřívínítí jak nájdokladníř vřích vřívnoú vřívnoú fórmulára, přívím čo do spôsobu vřívínění vřívnoú 21 fórmulára vřívířlae sa ířteresováním do „řpísu“ pomřívěného na posléřní stóřoní fórmulára. Přívím zvertae sa úvagu, čo v deklarácích vřív tím zarábkových, kotří na rok 1917 mají být po myslí popředních vřívóv opodátkováni v kontingěntí, náležít zřívát vřívnošni zarábkový píslá přerěčívnoú íř stanu píčas róku 1916 — a v deklarácích vřív tím zarábkových (stanovisk ruchu), kotří na rok 1917 mají být opodátkováni poza kontingěntem, náležít zřívát vřívnošni zarábkový z róku 1917.

Náležít dokladně i zřívnoú v pravdou vřívíněné deklarací e vřívane v přívím říví u vřívím ířteresí podátníčív, a to přeróvřím z ořívědu na postanoví císařského rozporádění z dñi 16 mářta 1917, V. z. d. Č. 124 o obvářku podátívív do udřívování knív do vřívědu, tá o karách za nepřávříví zřívání záořříví tím rozporáděním.

Drukí na deklarací budút udřívátí vlásti podátkové I. instancie stóřonám ířteresováním — na íř žádání — bezpřávno.

Do vřívřívání deklarací e pokřívání v mřívách Lřívív i Křákív č. k. Admřívístrací podátків, a v povřívách č. k. Staróstvá.

Tí vlásti odnák možút delegovářt do vřívřívání deklarací Úřadu podátkové v íř okřuvě nájdávří sa. Podátníka, čo zóřát zóřívřt deklarací ústno, povřívni u vřávím ířteresí dñá omřívění pířívívnoú nářívnu i střávřt časú zřívřít to jak nájskóřpě.

V cíli únřívění tím evěntuálností nemřívích tář dñá stóřív jak i dñá vláetiv upovářívnoú vlásti podátkové I. instancie do vřívřívání v mřívú pótřěbu podátívím vřívóvřívni řečívni čo ústnoú vřívřívání deklarací.

Kolíby přóře tím zřávřívěni nastupřív, sčóřát ířteresováni stóřoní u vláetím ířteresí jak nájskóřpě přímřívřívřt do tím zřávřívěni.

Býla, dñi 5 čvřívřía 1917.

C. k. galická krajská Direkce skárbu.

Zl. 22687 ex 1917.

**KUNDMACHUNG****betreffend die Einbringung von Erklärungen zur Bemessung der allgemeinen Erwerbsteuer für das Jahr 1917.**

Gemäss des § 39 des Gesetzes vom 25 Oktober 1896, R. G. Bl. Nr. 220, betreffend die direkten Personalsteuern, beziehungsweise des Artikels 18. der Vollzugsvorschrift zum I. Hauptstücke dieses Gesetzes, ferner der §§ 1 und 5 der Kaiserlichen Verordnung vom 7 März 1915, R. G. Bl. Nr. 109, beziehungsweise des Artikels 1, Zl. 2 der Verordnung des Finanzministeriums vom 22 März 1917, R. G. Bl. Nr. 126, bestimmt die k. k. galizische Finanzlandesdirektion zur Einbringung von Erklärung zur Bemessung der allgemeinen Erwerbsteuer für das Jahr 1917 die Frist vom 1 bis zum 31 Mai 1917.

Zur Entrichtung der allgemeinen Erwerbsteuer und somit zur Einbringung der Erklärung ist jeder verpflichtet, der in den im Reichsrate vertretenen Königreichen und Ländern eine Erwerbsunternehmung betreibt oder eine auf Gewinn gerichtete Beschäftigung ausübt.

Der Beginn jeder neuen Unternehmung oder Beschäftigung sowie die Eröffnung einer neuen Betriebsstätte sind bei der zuständigen Steuerbehörde I. Instanz vor oder längstens an dem Tage des Betriebsbeginnes anzumelden oder ist in Obiger Frist die vorgeschriebene Erklärung zur Bemessung der Allgemeinen Erwerbsteuer, die in diesem Falle die obige Anmeldung ersetzt, einzubringen.

Werden Erklärungen sowohl über bereits bestehende als auch neu entstandene Betriebe beziehungsweise Betriebsstätten in der vorgeschriebenen Frist nicht eingebracht, so kann die Erwerbsteuerrkommission beziehungsweise die Steuerbehörde I. Instanz unter den Voraussetzungen des § 42 des zitierten Gesetzes die allgemeine Erwerbsteuer von Amts wegen bemessen und den Steuerpflichtigen mit Ordnungsstrafen zur Einbringung der Erklärung zwingen.

Überdies wird hinsichtlich der Folgen der unterlassenen Anmeldung einer erwerbsteuerpflichtigen Unternehmung oder Beschäftigung auf die Strafbestimmungen der §§ 243 P. 1 und 244 P. St. G. hingewiesen.

Die Veranlagung der allgemeinen Erwerbsteuer für das Jahr 1917 wird bezüglich aller jenen Betriebe, die bereits für das Jahr 1916 in eine Steuergesellschaft eingereicht waren, im Kontingente in der bisherigen Steuergesellschaft erfolgen (§ 1 der Kaiserlichen Verordnung vom 7 März 1917, R. G. Bl. Nr. 109, sowie Artikel 3, Zl. 1 der Verordnung des Finanzministeriums vom 22 März 1917, R. G. Bl. Nr. 126).

Wenn aber die Betriebsverhältnisse, insbesondere der Betriebsumfang oder der Betriebserfolg der im vorstehenden Absätze bezeichneten Betriebe infolge der durch den Krieg geschaffenen ausserordentlichen Verhältnisse eine durchgreifende Änderung erfahren haben, so können derartige Betriebe über Antrag der zuständigen Steuerbehörde I. Instanz oder über Ansuchen des Steuerpflichtigen aus der bisherigen Steuergesellschaft ausgeschieden werden und erfolgt in diesem Falle die Veranlagung dieser Betriebe wie neuentstehender Unternehmungen (§ 66 P. St. G.) ausserhalb des Gesellschaftskontingentes und dies mit dem Anfange desjenigen Kalendervierteljahres, in welchem diese Änderung eingetreten ist (§ 4 der Kaiserlichen Verordnung vom 7 März 1917, R. G. Bl. Nr. 109 und Artikel 5 der Verordnung des Finanzministeriums vom 22 März 1917, R. G. Bl. Nr. 126).

Überdies werden für das Jahr 1917 nachstehende Betriebe ausserhalb des Gesellschaftskontingentes veranlagt werden:



1. sämtliche bereits bestehende Betriebe, die gemäss der § 2 der Kaiserlichen Verordnung vom 2 Juli 1916, R. G. Bl. Nr. 210 sowie der Artikel 2 und 3 der Verordnung des Finanzministeriums vom 1 Juli 1916, R. G. Bl. Nr. 228 bereits für das Jahr 1916 infolge der durch den Krieg geschaffenen ausserordentlichen Verhältnisse aus der kontingentierten Veranlagung ausgeschlossen worden sind;

2. neu entstehende Betriebe und Betriebsstätten (§ 64 des Gesetzes betreffend die direkten Personalsteuern).

Die obbezogenen Erklärungen sind wahrheitsgetreu und nach bestem Wissen und Gewissen abzugeben. Sie können entweder schriftlich auf den vorgeschriebenen Drucksorten eingebracht oder bei der zuständigen Steuerbehörde I. Instanz mündlich zu Protokoll gegeben werden.

Bei Abgabe schriftlicher Erklärungen haben die Steuerpflichtigen sämtliche Punkte des betreffenden Formulars genauestens auszufüllen, wobei hinsichtlich der Art der Ausfüllung des Punktes 21 des Formulars auf das auf der letzten Seite desselben abgedruckte „Verzeichnis“ hingewiesen wird.

Hiebei wird beigefügt, dass in den Erklärungen über diejenigen Betriebe, deren Veranlagung für das Jahr 1917 im Sinne der vorstehenden Ausführungen im Gesellschaftskontingente zu erfolgen hat, die Betriebsverhältnisse nach ihrem durchschnittlichen Stande während des Jahres 1916, dagegen in den Erklärungen über diejenigen Betriebe (Betriebsstätten), deren Veranlagung für das Jahr 1917 ausserhalb des Gesellschaftskontingentes stattzufinden hat, die voraussichtlichen Betriebsverhältnisse dieses Jahres anzugeben sind.

Die ordnungsmässige, genaue und wahrheitsgetreue Ausfüllung der Erklärungen erscheint in erster Reihe im eigenen Interesse der Steuerpflichtigen geboten und dies insbesondere mit Rücksicht auf die Bestimmungen der Kaiserlichen Verordnung vom 16 März 1917, R. G. Bl. Nr. 124, betreffend die Verpflichtung der Steuerpflichtigen zur Gewährung der Bucheinsicht und die mit dieser Verordnung verschärften Strafen für unrichtige Angaben.

Die Drucksorten für Erklärungen werden den Steuerpflichtigen über ihr Verlangen seitens der Steuerbehörden I. Instanz unentgeltlich verabfolgt werden.

Zur Entgegennahme der Erklärungen sind in den Städten Lemberg und Krakau die k. k. Steueradministrationen, in den Bezirken hingegen die k. k. Bezirkshauptmannschaften berufen.

Diese Behörden können aber zur Entgegennahme der Erklärungen die in ihrem Sprengel sich befindenden Steuerämter delegieren. Steuerpflichtige, die die Erwerbesteuererklärungen mündlich abgeben wollen, sollen dies wegen des späteren Parteiantrages und Zeitverlustes in ihrem eigenen Interesse möglichst bald tun.

Zur Vermeidung von sowohl für die Parteien als auch für die Behörden unliebsamen Eventualitäten sind die Steuerbehörden I. Instanz ermächtigt worden, nach Massgabe des Bedarfes zur Aufnahme mündlicher Erklärungen entsprechende Termine festzusetzen.

Sollten daher solche Anordnungen getroffen werden, mögen die Parteien in ihrem eigenen Interesse sich genau darnach richten.

Biała, am 5 April 1917.

K. k. galizische Finanz-Landes-Direktion.

C. k. Dyrekeya kolei państwowych w Krakowie.

L. 260/1 IV. ex 1917.

(1580)

## Rozpisanie dostawy.

C. k. Dyrekeya kolei państwowych w Krakowie rozpisuje niniejszem publiczną rozprawę ofertową na dostawę następujących urządzeń mechanicznych i maszyn roboczych dla warsztatów w Tarnowie, a mianowicie:

Urządzenia wspólnej wywiewy do usuwania trocin i wiór drzewnych z pod obrabiarek z elektromotorem z uwzględnieniem planu „B”.

- 1 wielkiej strugarki do drzewa,
- 1 piły cyrkularnej,
- 1 strugarki uniwersalnej,
- 1 małej strugarki,
- 1 frezarki (żłobiarki) uniwersalnej,
- 1 cyrkularki wahadłowej,
- 1 poziomej wiertarki do podłużnych otworów,
- 1 uniwersalnej piły cyrkularnej,
- 1 żłobiarki (frezarki) łańcuchowej do wyrobu gniazd czopowych,
- 1 poziomej żłobiarki do podłużnych otworów,
- 1 stojakowej wiertarki,
- 1 piły taśmowej;

wyżej wymienione obrabiarki z urządzeniem dla napędu elektrycznego, wraz z przynależnymi silnikami;

- 1 szlifierki do ostrzenia pił taśmowych,
  - 1 szlifierki do ostrzenia pił cyrkularnych,
  - 1 szlifierki dla nożów strugarskich profilowych,
  - 1 samoczynnej szlifierki dla nożów strugarskich,
  - 1 tokarki do drzewa;
- powyższych pięć obrabiarek z uwzględnieniem dla napędu transmisyjnego;
- 1 przewodu transmisyjnego i
  - 1 elektromotru trójfazowego o sile około 6 koni mech. i 1000 obr./min.

Blizsze postanowienia, zawierające opis dostawy wraz z planem dyspozycyjnym, jak również dotyczące ogólne i szczegółowe warunki dostawy, otrzymać można u podpisanej c. k. Dyrekeyi kolei państwowych (biuro dla spraw warsztatowych) bezpośrednio, lub za nadesłaniem opłaty pocztowej.

Wymienione postanowienia i warunki wraz z planem dyspozycyjnym przegladnąć można w c. k. Dyrekeyi kolei państwowych w Wiedniu, jakoteż w c. k. Dyrekeyach kolei państwowych w Pradze i we Lwowie.

Oferta ma zawierać:

1. Cenę w walucie koronowej za jedną sztukę wraz z należnościami patentowymi i z wszystkimi kosztami dostawy „franko stacya Tarnów”;
2. ciężar oferowanych przedmiotów w kgr;
3. termin dostawy;
4. stacyę dostawy;
5. czas trwania gwarancji;
6. miejsce wyrobu.

Wszystkie oferowane przedmioty muszą być z krajowego materiału i w kraju wykonane.

Ze względu na obecne trudne warunki produkcyjne można oferować także gotowe, znajdujące się także na składzie maszyny, któreby w przybliżeniu odpowiadały żądanym wymaganiom.

Przy wnoszeniu ofert nie składa się żadnego wadium. Natomiast przysługuje c. k. Dyrekeyi kolei państwowych prawo żądania kaucyi w wysokości 5% wartości zamówienia. Oferty z dołączeniem dokładnych rysunków i opisów oferowanych przedmiotów, zapieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę maszynowych urządzeń dla warsztatów w Tarnowie” należy wnieść do podpisanej c. k. Dyrekeyi kolei państwowych najpóźniej do 24 maja w południe.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w c. k. Dyrekeyi kolei państwowych w Krakowie, dnia 25 maja 1917, o godzinie 10 przed południem.

Każdy oferent, lub jego upoważniony zastępca, może być obecnym przy otwarciu ofert.

Oferenci są związani ofertami swoimi do dnia 30 czerwca b. r.

Zaznacza się wyraźnie, że podpisana c. k. Dyrekeya kolei państwowych przez przyjęcie ofert nie zobowiązuje się do żadnego zamówienia.

Oferty, wniesione po przepisanym terminie, lub nieodpowiadające warunkom niniejszego rozpisania nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 18 kwietnia 1917.

C. k. Dyrekeya kolei państwowych.

## Amortyzacye.

T. 34/15 (8). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Cyran, urodzony dnia 5 marca 1871 w Jarosławiu, syn Mateusza i Anny, wyjechał przed 17 laty do Ameryki za zarobkiem, początkowo pisywał z Nowego Jorku, skąd przed około 13 laty miał wyjechać do Kanady i od tego czasu nie ma wiadomości o jego życiu. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania ustawowego z § 24 ustępu 1 ust. cyw., zarządza się na wniosek Anny Cyran postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby Sądowi albo dr. Maksymilianowi Segalowi, adwokatowi w Jarosławiu, którego ustanowiono kuratorem, udzielić wiadomości o zaginionym. — Józefa Cyraną wzywa się, aby stawiał się przed Sędem lub w inny sposób dać znać o sobie. Po dniu 1 lipca 1918 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego. (1585 3—3)

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Przemyśl, dnia 31 marca 1917.

T. 11/16 (3). Feliks Cywiński, Teofila Cywińska, Gabryela Cywińska, Zygmunt Cywiński i Konstancja z Cywińskich Hubicka, urodzeni około roku 1800, przez przeszło 10 lat nie dali wiadomości o sobie i słych o nich zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ces. rozp. z dnia 12 października 1914 Dz. p. p. Nr. 276, przeto wdraża się na prośbę Maryi Smilkowskiej postępowanie celem uznania za zmarłych zaginionych. — Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi drowi Dzikiewiczowi wiadomości o powyższych wymienionych, zaś ich samych wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawili się, lub w inny sposób uwiadomili o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę w rok po ostatnim obwieszczeniu w „Gazecie Lwowskiej” tego edyktu rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Nowy Sącz, 24 marca 1917. (1611 3—3)

Nc. I. 618/17 (3). Na wniosek p. Chaima Hollandra w Gorlicach zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa do jednego roku od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu papiery te wartościowe jako pozbawione wartości. — Oznaczenie papierów wartościowych: „Polica asekuracyjna Towarzystwa „Union“, Lebens und Kinder Versicherungs-Anstalt A. G. w Budapeszcie”, opiewająca

na imię Chaima Hollandra na kwotę 1000 koron, z daty Budapeszt, 8 maja 1896 Nr. D. 818—407, a na rzecz Perli Holländer, urodzonej w 1806, wystawiona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Gorlice, 28 marca 1917. (1575 3—3)

## Konkursa.

Prez. 11459 (4 UR/17). Ogłoszony w Nr. 93 „Gazety Lwowskiej” konkurs na posadę c. k. rewidenta rachunkowego upływa z dniem 8 maja 1917. (1605 3—3) Prezydium lwow. c. k. Wyższego Sadu kraj. Ołomuniec, dnia 18 kwietnia 1917.

## Licytacye.

E. XIII. 654/16 (8). Edykt licytacyjny. Na wniosek wspólnej Kasy sierociej Sądu powiatowego w Krakowie jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 10 lipca 1917, o godzinie 10 rano w tut. Sądzie przy ulicy św. Jana, w biurze Nr. 49, licytacya realności lwh. 214 ks. gr. gm. kat. Zielonki, składającej się z dwu parcel gruntowych obszaru 1 h. 25 ar. 60 m. kw. Wartość szacunkowa tej realności 3768 kor. Najniższa oferta 2512 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XIII. Kraków, 19 marca 1917. (1576 3—3)

E. 313/16. Dnia 1 czerwca 1917, o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, biuro Nr. 8, publiczna licytacya niewydzielonej: a) połowy realności lwh. 455 gm. Horucko, stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru 1 ha. 11 ar.: b) 1/2 z 3/6 lwh. 456 gm. Horucko, stanowiącej drogę domową; c) połowy lwh. 242 gm. Radelicz, stanowiącej łąkę, obszaru 1 ha. 88 ar. 32 m.; d) całej realności lwh. 820 gm. Horucko, składającej się z łąki i roli, obszaru 2 ha. 5 ar. 33 m. Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 1991 kor., ad b) na 6 kor., ad c) na 650 kor., ad d) na 3500 kor. Najniższa cena wynosi: ad a) 1328 kor., ad b) 4 kor., ad c) 434 kor., ad d) 2334 kor. Poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Medenice, 28 lutego 1917. (1650)

## Kuratele.

P. 12/17 (1). Sebastyan Kuczaj syn Jana z Łętowego z powodu choroby umysłowej został pozbawiony własnowolności. Kurator Jan Kuczaj z Łętowego. (1503 3—3)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Mszana dolna, 7 kwietnia 1917.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### Ogłoszenie.

Według uchwały odbytego na dniu dzisiejszym 47 Walnego Zgromadzenia Akcyonaryuszy Wiedeńskiego Banku Związkowego w Wiedniu począwszy od dnia 19 kwietnia b. r. wypłacają za zwrotem kuponu za rok 1916 od każdej akcyi na 200 zł. czyli 400 koron tytułem dywidendy za rok 1916

### trzydzieści dwie koron

w Wiedniu: Likwidatura Wiedeńskiego Banku Związkowego, I., Schottengasse 6, oraz kasy depozytowe i kantory wymiany w poszczególnych dzielnicach;

w Aussig n/L., Białej, Bodenbach, Bozen, Bernie, Budapeszcie, Budziejowicach, Celowcu, Cieplicach, Cieszynie, Drohobyczu, Friedek-Mistek, Gracu, Innsbruku, Karlsbadzie, Karniowie, Konstantynopolu, Krakowie, Lwowie, Marienbadzie, Meranie, Morawskiej Ostrawie, Pardubicach, Pilźnie czeskiem, Pradze, Prościejowie, Przemyślu, Solnogradzie, St.-Pölten, Smyrnie, Tarnowie, Villach, Wiener-Neustadt, Zagrzebiu i Zwittau — we filiach Wiedeńskiego Banku Związkowego;

w Tryeście: w Banca Commerciala Triestina;

w Berlinie: w Deutsche Bank i Dresdner Bank,

w Dreźnie: w Dresdner Bank i Deutsche Bank Filiale Dresden;

w Frankfurcie n/M.: w Deutsche Vereinsbank, Deutsche Bank Filiale Frankfurt i Dresdner Bank w Frankfurcie n/M.;

w Sztutgardzie: w Württembergische Vereinsbank;

w Monachium: w Deutsche Bank Filiale München i Dresdner Bank Filiale München;

w Zurichu: w Schweiz. Kreditanstalt i Schweiz. Bankverein;

w Genewie: w Schweiz. Kreditanstalt i Schweiz. Bankverein;

w Bazylei: w Schweiz. Kreditanstalt, Schweiz. Bankverein i Baseler Handelsbank.

Kupony mają być zaopatrzone na odwrotnej stronie podpisem podającego i spisane na konsygnacyach i blankietach, wydawanych w miejscach wypłaty kuponów.

Wiedeń, dnia 18 kwietnia 1917.

(1654)

Wiedeński Bank Związkowy.